

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 3.000.000 Mk.
z odnośnikiem do domu 3.500.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 4.000.000 Mk.
Zagranicą 7.000.000 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 150.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajnie gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 6 po poł.

№ 88 (7718)

Czwartek, dnia 17 Kwietnia 1924 r

Rok XXXII

WĘGIEL

GÓRNOŚLĄSKI i DĄBRÓWIECKI
z kopalni:

Max	Marie
Hramsta	Böerj
Georg	Brade
Oheim	Heinrichsglück
Fanny	Neuglückhaus
Heym	Prinzen
Fürsten	Heinrichsfreude
Emanuelssegen	Czeladź

po cenach kopalnianych na
weksle 1-1½-2 miesięczne.

Portland Cement

z pieców rotacyjnych

fabryki:

„Rudniki” i „Wysoka”

po cenach fabrycznych
na weksle 1½-2 miesięczne.

KOKS Zabrzecki

z „Emma” i „Wolfgang”

po cenach hutniczych

Wapno kieleckie, papa
dachowa i gwoździe
budowlanepo cenach fabrycznych na
weksle 1½ miesięczne.

NAJLEPSZE FRANCUSKIE SAMOCHODY „PEUGEOT” 660

na dogodnych warunkach poleca:

KALISKA SPÓŁKA OPAŁOWA, Kazimierzowska 1, tel. 92.

Z powodu uroczystych świąt Wielkiej Nocy

nizej podpisane Banki podają do wiad. że biura ich
w piątek, dnia 18 kwietnia czynne będą
tylko do godz. 12-jej, a w sobotę, nie-
dziele i poniedziałek zupełnie zamknięte

Bank Handlowy w Warszawie, Oddział
w Kaliszu
Bank dla Handlu i Przemysłu w War-
szawie, Oddział w Kaliszu
Bank Kredytowy w Warszawie Oddział
w Kaliszu
Polski Bank Komercyjny, Oddział
w Kaliszu
Bank Pol. Kupców i Przemysłowców,
Oddział w Kaliszu
Bank Przemysłowców Poznańskich
Oddział w Kaliszu
Bank Budowlany, Oddział w Kaliszu
Bank Ziemiański, Oddział w Kaliszu
Bank Ziemi Kaliskiej. 719

SKŁADNICA FABRYKI LA COTONNIÈRE S-TÉ A. R. L.

w Kaliszu przy ul. Al. Józefiny 13. Telefon № 219.

POLECA ARTYKUŁY MARKI „U. R.” JAK:

Nici do szycia

Nici do wyszywania
dziurekBawełniczka do wyszy-
wania i haftowaniaBawełniczka do cero-
wania

Trwałe kolory.



Bawełna do pończoch

Przędza do fastrygo-
waniaKordonki do robót szy-
delkowych i do hafto-
wania.

Materiał pierwszorzędnny.

Refleksje gospodarcze.

Obok świąteł są zawsze cienie. Sanacja skar-
bowa jest wielką zdobyczą społeczną, lecz z ko-
nieczności wywołuje wstrząsy w stosunkach.
Wstrząsy, które odwracają rzeczy, stojące na
opak, ostatecznie działają dodatnio. Ale przeja-
wiają się również fakty, ujemne, których należa-
ło uniknąć.

Waloryzacja podatków z natury swej wywie-
ra ucisk na różne sfery gospodarcze. Trudno i
darmo. Jest to nakaz chwili. Trzeba ponieść
ofiary. Lecz w sposobie poboru podatków mu-
si istnieć zarówno sprawiedliwość, jak ujęty, w
prawidłowe karby system.

Ostatnie przepisy o podatku dochodowym
zostały ustalone w sposób, zgola niezgodny z
zasadami słuszności. Nie możemy tu wchodzić
w szczegóły. Odsyłamy po bliższe dowody, do
autoratynnych wyjaśnień, które ukazały się w
dwutygodniku pt. „Sprawy podatkowe” (Nr. 6 i 7
Zwraca na to także uwagę „Gazeta Sądowa”.

Wystarczy dla charakterystyki stwierdzić
tutaj na tem miejscu, że przyjęta skala podatko-
wa powoduje przy różnych stopniowaniach ra-
żące nierównomierności obciążenia. Niekiedy po-
datek przewyższa istotny dochód. Ciężary takie
spadają również na wolne zawody uczciwie re-
gestrujące swoje dochody.

Prawodawca podatkowy powinien uważniej
wczuwać się w warunki życia. Ustalanie tabel na
pamięć — bez uwzględnienia praktyki — musi
prowadzić do dotkliwych zaburzeń i dlatego roz-

porządzenie z marca wymaga rewizji. Jest prze-
cież rzeczą, nie dająca się niczem usprawiedli-
wić, że na podstawie owych przepisów podatek
dochodowy obarcza kontrybuentów silniej, niżeli
podatek majątkowy.

Atoli to nie wszystko jeszcze w zakresie ano-
malji podatkowych. Gorzej się dzieje. W ścią-
ganiu podatków zachodzą krzyżące dowodności
Ktoś np. rzetelnie, na podstawie nawet książek,
prawidłowo prowadzonych, melduje swój do-
chód. Urząd na to nie zważa, lecz dochód pod-
nosi wedle swego widzimisie. Reklamacja nie
skutkuje. Urząd podwyżki niczem nie uzasad-
nia, ale upiera się przy swoim. W najlepszym
razie jak nas informują otrzymuje się odpowiedź
że skarbowi potrzeba znacznych dochodów, a su-
ma jest zbyt, „błaha”!

W bywa jeszcze inaczej. Ktoś (w danym przy-
padku lekarz, człowiek bardzo szanowny) obli-
cza swój dochód zeszloroczny z całą sumienn-
ością na sumę, przypośmy, 1500 milionów. U-
rząd potrąca tę sumę. (Fakt autentyczny). Le-
karz reklamuje i żąda wskazania zasady, takiej
dowolności. W urzędzie oświadcza mu się w
sposób stanowczy, że „nie ma tu czasu” na mo-
tywowanie „prawomocnych decyzji”, że zresztą
po zapłaceniu może odwołać się do wyższej in-
stancji.

To nie są wypadki odosobnione. Takie utys-
kiwania słycać dokoła wśród najpoważniej-
szych obywateli. W obok jego słycać, że
ten i ów zapłacił podatek w terminie, tymczasem
sem odwiedza go egzektor i długich wywodów
trzeba, by kwitami przekonać, że zaszła pomyłka

OGNIWO

Spółka z ogr. odpow.

Kalisz, Al. Józefiny 25, tel. 160

poleca artykuły:

OPAŁOWE BUDOWLANE ZBOŻOWE.

po cenach najniż. wagonowo i detalicznie

Składy: Kościuszki № 1, Babina № 3.

Jedyna restauracja I-go rzędu w Kaliszu Al. Józefiny 3.

„Europa“

Wykwintna kuchnia pod nowym zarządem słynnego kuchmistrza
Wielki wybór zawsze świeżych, wy-
smientych zakąsek i nowalijek

WYDAJE WYBORNE { śniadania od g. 10—1 w cenie 2.000.000
obiady od g. 1—4 w cenie 2.500.000
kolacje od g. 7—10 w cenie 2.000.000

Stale na składzie wielki wybór najprzedniejszych win francuskich, węgierskich, włoskich, hiszpańskich. Likieri, konjaki, wódki pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.

Podczas obiadów i wieczorem przygrywa.

KONCERTOWY KWARTET

pod dyrekcją ulubieńca P. T. Publiczn. p. Lidauera w programie ostatnie szlagiery sezonu. 722

Najtańsze źródło zakupów

S. Maciejowski

Kalisz, Wrocławska 13 tel. 265.

POLECA NA ŚWIĘTA:

Dział Porcelany

Serwisy stołowe 6-cio i 12-to osobowe
Serwisy do kawy
Filiżanki do herbaty, i czarnej kawy na tuziny i pojed. sztuki
Talerze, Wazy, Półmiski, Salaterki, Sosjerki.

Dział Szkła

Serwisy stołowe, gładkie i szlifowane
Dzbanki, Karafki, Patery do ciasta
Szkłanki, Spodki, Kieliszki, Talerzyki i Kompotiery.

Dział wyrobów kamiennych

Maszynki do kawy, Imbryki do herbaty
Rondelki, Dzbanki w różnych fasonach i wielkościach
Formy do legumin, Maselniczki, Filiżanki i Kubki.

Dział platerów

Noże, Widelce, Łyżki, Łyżeczki do herbaty i kawy
Serwisy do octu, Solniczki, Cukierniczki, Podstawki do noży.

WIELKI WYBÓR. CENY NISKIE. OBSŁUGA SZYBKA.

685

Niekiedy wszakże kwity nie zwalniają od nowej opłaty. Komunikują nam fakt, że pewna firma uiściła naraz cały podatek majątkowy, tym czasem nadszedł nakaz zapłaty 2-giej raty. Nie pomogły reklamacje. Rata, która była już opłaconą w sumarycznym podatku, ściągnięto.

Tedy nasz system podatkowy nie jest jeszcze uprawniony. Coś w nim niedomaga. Wprawdzie p. prezes ministrów stwierdził, a słów tych kwe-
stionować nie można, że aparat został znacznie ulepszony, lecz udoskonalenie jest, jak się okazuje, względne. Pobór dokonywa się szybciej, zaległości są mniejsze, nie unika się jednak me-

tod, które w żadnym państwie praworządne nie powinny być tolerowane. Trzeba ścigać to, co się należy, trzeba nawet, w razie konieczności, śrubę podatkową naciskać, ale wszystko musi się dziać bez dowolności. Sądzymy, nawet, że ta praktyka nieuczciwych „nadwyżek” w rezultacie nie przyniesie skarbowi korzyści, bo demoralizuje ona właśnie ludzi uczciwych. Gdy widzą, że im się nie ufa i że prawda nie znajduje wiary, uciekają się z kolei do „fasji”, z prawdą niezgodnych.

Zaprowadzenie w tej dziedzinie stosunków prawidłowych jest i z tego stanowiska niezbe-

dne, że odwołania do wyższej instancji będą jednaki w wielu wypadkach miały za skutek przyznanie płatnikom zwrotu zapłaconych sum a wtedy skarb stanie się nagle i nieoczekiwanie dłużnikiem znacznych kapitałów, co znów budżet może osłabić.

Kwestja podatkowa należy w ogólności do najtrudniejszych problemów, poniekąd psychicznych. Powiedział kiedyś w parlamencie francuskim Gambette, że z reguły nikt nie chce płacić podatków. Najlepszy obywatel, który na wojnie oddaje krew swą ojczyźnie, nie ma w tej krwi poczucia powinności podatkowej. Wbrew wszelkiej logice, ale zgodnie z psychologią ludzką, pobór podatków sprawia na kontry, trzaskie wrażenie, że jakaś przemoc zabiera mu jego własność...

Dlatego należy przynajmniej sposoby poboru wyzwoić z form brutalnych. Gambette nadmieniał, że woli sam płacić podatki egzekutorowi, przychodzącemu do jego domu, niż tłoczyć się w brudnych przedsiódkach i biurach podatkowych woli uiścić na oślep każdą żądaną od siebie sumę, niż poddawać się wiwiskacji targowania z komisjami szacunkowymi.

Warto tu także przypomnieć, że znakomity skądinąd minister skarbu z okręgu Królestwa z okręgu Królestwa Kongresowego. Drucki-Lubecki, stał się u współczesnych osobistością nie nawiastną, ponieważ ścigał podatki prawie przez mocą, nie opierając poboru na gruncie legalnym.

Owóż trzymanie ściśle granic legalności, do „poczucia powinności podatkowych” się wzywało. Trzeba wychować ogół w dobrym obyczaju podatkowym.

Cienie sanacji unoszą się także nad giełdą. Nietylko minęły dni Aranjezu, lecz nastaly „diesfrae”. Gwałtowny spadek akcji (niekiedy tylko powściągany) przypisywany jest sanacyjnym zabiegom. Brak gotowizny wobec licznych świadczeń podatkowych utrudnia transakcje. Nie ma nabywców. Pojemność rynku jest za szczupłą na tę powódź różnych emisji, które do niedawna przeprowadzono.

Wyjaśnialiśmy tu niedawno nastroje giełdowe. Mają one związek z momentem sanacyjnym, ale ponadto są nieuniknionym wykładnikiem samej natury konjunktur na giełdach. Po dopływie przychodzi odpływ, po wzlotach następują kar-kolonne spadki. Bolesnym przykładem jest jednak, że cierpi na tem część ludzi, która, chcąc w swoim czasie zabezpieczyć sobie oszczędności wśród deprecjacji waluty, umieszczała je w akcjach. Tracą oni teraz dotkliwie. Nie byliśmy nigdy zwolennikami tej formy lokat ze strony ludzi mało zamożnych. Znamy „genius loci” giełdy. Wiemy, że pochłania on najłatwiejsze bo najniewinniejsze ofiary. Ale niekiedy znajdują się na to sposoby, by opanowywać popioły, który wymierza zbyt wielkie krzywdy. Panik podobne do obecnej, na giełdach zachodnich wywoływały interwencje banków, które tworzyły syndykaty obronne.

Gdzie jednak u nas o tem myśleć, skoro jedna część banków pragnie niżki, bo łatwiej skupować akcje, a druga sama wyzula jest z wszelkich niemal środków.

ST. A. KEMPNER

Papież przeciw politykowaniu księży

Walokucji Ojca św., wygłoszonej na kon-systorzu z dn. 24 marca, Papież omawia przede-wszystkiem pomysłyne rozwiązanie sprawy stu-warszeń djecezjalnych we Francji i pochwal-stanowisko Episkopatu i kleru francuskiego.

Poruszając sprawy włoskie, Papież wyraża radość z powodu ponownego wprowadzenia krzy-ża do szkół elementarnych, zachęca kler i rod-ców do dalszego nadzoru nad szkołami. Le-cu bolewa nad szeregiem gwałtów, które w osta-nich czasach wynikły na tle walki pomiędzy szysianami a stronictwem „Popolari”. Potwierd-za swój zakaz dany klerowi uczestniczenia w spe-rach partyjnych. Niemniej jednak oświadcza, na ogół nie mało zaszło faktów radosnych, jak np. powiększenie uposażenia duchowień-stwa, iigi dla niego w sprawie służby wojsko-wej, co wszelako bynajmniej nie powinno uch-odzić za zrzeczenie się przez Stolicę Apostolską praw, jakie posiada do stanowienia o sprawach, które do niej wyłącznie należą. Poczynione do-tychczas ustępstwa uważane być winny tylko za „początek restytucji”. Mimo takich zastrzeżeń zwrócił ogólną uwagę fakt, iż Ojciec S-ty tył-razem żadnych wyraźnie politycznych rozsze-żeń wobec Włoch nie podnosi.

Robotnicza Spółdzielnia Spożywców w Kaliszu,

po połączeniu się z Stowarzyszeniem Spożywcem Pracowników Kolejowych m Kalisza **przejęła**

Sklep tegoż Stowarzyszenia przy ulicy Kolejowej 4

i prowadzi go nadal w własnym zarządzie.

Sklep ten na okres przedświąteczny został zaopatrzony w wszelkie towary pierwszej potrzeby i sprzedaje je zarówno członkom jak i nieczłonkom po cenach umiarkowanych.

Dla członków swych Robotnicza Spółdzielnia Spożywców wydaje w sklepach, Marjańska 4 i Lipowa 11 przydział świąteczny:

**4 kilo cukru po 1.850.000 mk, na odcinek legitymacji Nr. 13,
3 kilo szmalca ameryk. po 3.600.000 mk. na odcinek Nr. 14.**

Członkowie Kolejowego Stowarzyszenia Spożywczego otrzymywać mogą przydział powyższy tylko w sklepie przy ulicy Kolejowej № 4 za okazaniem starej członkowskiej legitymacji.

Zapisy na członków przyjmują wszystkie trzy sklepy Spółdzielni.

ZARZĄD ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW W KALISZU.

TELEGRAMY.

Zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego.

WARSZAWA, 16.4. Wielka sala Filharmonji przeznaczona do ostatniego miejsca. W loży prezydentowa Wojciechowska i małżonka premiera p. Wł. Grabskiego. Nastrój na sali bardzo uroczysty i podniosły.

Punktualnie o godz. 10 i pół na trybunę wchodzi prezes ministrów, p. Wł. Grabski, wraz z członkami komitetu organizacyjnego Banku Polskiego.

Prezes ministrów wygłasza dłuższe przemówienie, przerywane kilkanaście razy burzliwymi oklaskami.

Pod przemówieniem rozlega się ponowna burza oklasków i okrzyków na cześć premiera. Owoce trwa kilka minut.

Następnie przemawia prezes komitetu organizacyjnego, a obecnie prezes Banku Polskiego, p. Stanisław Karpiński, który komunikuje, że na sali znajduje się 16000 akcjonariuszów, reprezentujących 635410 akcji i posiadających przeszło 22000 głosów.

Po przemówieniu prezesa Karpińskiego, przerywanym często również burzliwymi oklaskami, członek komitetu p. Zygmunt Chrzanowski odczytał sprawozdanie z działalności komitetu, po czym przystąpiono do wyboru władz Banku Polskiego.

Przed głosowaniem zabrał ponownie głos prezes Karpiński, ażeby wyjaśnić technikę wyborów.

Umowa francusko-romuńska podpisana.

BERLIN, 16.4. Korespondent „Berliner Tageblattu” donosi, że w dniu wczorajszym została w Paryżu podpisana umowa między Rumunją a Francją.

Przedstawicielstwo polskie przy Lidze Narodów.

WARSZAWA, 16.4. Na jutrzejszym posiedzeniu rady ministrów — minister spraw zagranicznych p. Zamoyski wystąpił ma z wnioskiem nominacji b. ministra p. Aleksandra Skrzyńskiego na stanowisko delegata Polski przy Lidze Narodów.

Jednocześnie z tą nominacją, jak się dowiadujemy nastąpić ma zasadnicza zmiana dotychczasowego sposobu opracowywania, przygotowywania w centrali ministerjum materiałów dla delegacji naszej w Genewie. Ma więc być utworzone specjalne biuro dla spraw Ligi Narodów, na którego czele stanąłby jeden z wytrawniejszych członków naszej służby zagranicznej.

Forje ministra Grabskiego.

WARSZAWA, 16.4 (Tel. wł.) W nadchodzący piątek prezes rady ministrów p. Grabski wyjeżdża na 4-dniowy świąteczny wypoczynek. W czasie tym premier Grabski odwiedzi w Spale Prezydenta Rzeczypospolitej.

Znaczne podniesienie stawek celnych.

WARSZAWA, 16.4 (Tel. wł.). Dnia 12 bm. odbyło się pod przewodnictwem prof. S. Okolskiego w Min. Przemysłu i Handlu posiedzenie Komitetu celnego celem wysłuchania sprawozdania z dotychczasowych prac podkomisji do rewizji taryfy celną. Referent do spraw celnych p. Królikowski w szczegółowym raporcie zapoznał obecnych tak z wynikami prac 26 podkomisji, które miały za zadanie poprawić błędy tary-

fy celnej z r. 1901, opartej na taryfie rosyjskiej i dostosować się do wymagań chwili. Zadaniem Komitetu celnego jest rozpatrzenie wniosku i przedłożenie ich do zaakceptowania rządowi. Naogół przez podniesienie stawek przez polsko misje osiągnięto przeciętnie około 40 proc. zasadniczych cen (ad walorem).

Bejlis umarł!

JAFFA, 16.4. Znany bohater procesu o mord rytualny w Kijowie w roku 1913 Bejlis, zmarł tutaj w dniu wczorajszym.

Domy się walą w stolicy.

WARSZAWA, 16.4. W posesji przy ulicy Poznańskiej (Wielkiej) Nr. 6 w Warszawie obsuwała się ściana wskutek starości. Pod gruzami znalazły się: mieszkanie kelnera, p. Chomentowski, który szczęśliwie wraz z rodziną znajdował się poza domem, fabryka prawideł szewskich Moszkowskiego i warsztaty opon samochodowych „Rekord”.

Służąca Chomentowskich, słysząc trzask i sypanie się muru, wraz z dzieckiem opuściła mieszkanie, ratując się w ten sposób od niechybnej śmierci.

Cały dobytek lokatorów jest zasypany.

Na miejsce wypadku przybył oddział straży ogniowej i policja, która opieczętowała walące się dom, przenosząc narażone lokatorów do sąsiedniej posesji.

Feralny dzień w Sochaczewie.

WARSZAWA, 16.4. (Tel. wł.) Dnia 11 bm. miasto Sochaczew poruszone zostało kilkoma wypadkami. Referent karny starostwa śp. Gajewski zakończył życie wystrzałem z rewolwera. Tego samego dnia zmarł nagle zawiadowca stacji Sochaczew śp. Kowalski. Poza tem w związku z afera magistracka, która polegała na nieprawym sprzedawaniu drzewa miejskiego i budowlanego ławnikom, aresztowany został ławnik Lange i osadzony w więzieniu w Łowiczu, a burmistrz sam ustąpił ze stanowiska pod presją opinii publicznej.

Premjowa pożyczka dolarowa.

WARSZAWA, 16.4. We wtorek w urządzie pożyczek państwowych odbyło się pierwsze publiczne ciągnięcie wygranych 5 proc. pożyczki premjowej dolarowej.

Największa wygrana 40 000 dolarów — padła na Nr. 767.182; po 8,000 dolarów wygrali posiadacze Nr. 583.838 i 509.987; po 3000 dolarów padło na N-ry 426.968 i 136.896.

Po 1000 dolarów padło na N-ry (podane w porządku kolejnym ciągnięcia): 046.032, 934.264, 286.289, 056.391, 641.829, 717.981, 572.150, 329.131, 470.934, 273.371.

Wreszcie po 100 dol. N-ry: 271.309, 91.4872, 1.365.49, 99.5645, 76.3907, 81.1620, 44.4595, 52.5710, 69.4852, 75.4568, 14.2894, 73.7457, 87.5491, 11.4666, 48.4237, 73.7013, 05.6383, 23.4681, 06.6972, 51.7427, 06.2192, 10.6914, 95.0055, 03.2508, 22.9940, 95.5243, 58.8330, 1.98121, 47.3699, 53.7320.

Z giełdy zbożowej

WARSZAWA, 16.4 (Tel. wł.). Na giełdzie zbożowej dn. 14 bm. dokonywano transakcji po cenie mkp. 21500000 za 100 kg. żyta wagi gatlunkowej 116 f. Za 118 f. płacono do 22500000 mk. za 100 kg. Żyto poznańskie ofiarowano po 22500000 mk. Tendencja utrzymuje się nadal

mocna. Sytuacja na rynku zbożowym jest wogóle napreżona. W polach nie dokonano żadnych robót. W kołach fachowych utrzymują, gdyby nie ogólna sytuacja związana z okresem sanacyjnym i potrzeba gotowizny producenci sprzedawaliby żyto po jeszcze droższych cenach. Jeśli zapotrzebowanie na mąkę, które jest obecnie minimalne nie zwiększy się w najbliższym czasie, to niektóre młyny zmuszone zostaną do przerwania pracy. Na giełdzie daje się odczuć zapotrzebowanie żyta na wywóz zagranicę.

Spalenie zwłok Stinnesa.

BERLIN, 16.4. Wczoraj w południe odbyło się spalenie zwłok Stinnesa.

Ogólne Zebranie Kaliskiej Straży Ogniowej.

W niedzielę, 13 bm., o godz. 3 po poł., odbyło się ogólne roczne zebranie członków Kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej. Obecnych z górną 100 członków czynnych. Brakowało kilku członków Zarządu oraz przedstawicieli Magistratu.

Zebranie zagalę krótkim przemówieniem Prezes zarządu, p. Xawery Cygański, wspominając przedewszystkiem tych, którzy w ciągu roku odeszli oraz 3 człon. Straży łódzkiej, którzy zginęli śmiercią tragiczną. Pamięć zmarłych uczczono przez powstanie z miejsc.

Następnie, na wiosek prezesa, zaproszono na przewodniczącego ogólnego zebrania p. reagenta Sikorskiego, tenże zaś zaprosił na asesorów druhów Bogdańskiego i Frankowskiego, na trzymającego pióro druha Ł. Szuberskiego.

Po przyjęciu porządku dziennego i prologu z ostatniego ogólnego zebrania, sekretarz Zarządu druh P. Zelter odczytał treściwie i szczerze gólowo opracowane sprawozdanie z działalności Straży ogniowej za rok 1923, które zaakceptowano bez dyskusji.

Ze sprawozdania tego, m. in. dowiadujemy się, że rok sprawozdawczy był 59ym od czasu założenia Straży Kaliskiej.

Zarząd Straży, odbył 14 posiedzeń, na których zatwierdzono sprawy bieżące Straży ogniowej. Główną troską Zarządu były starania o zdobycie najniezbędniejszych funduszków na remont rekwizytów i wydatki bieżące. Zapomógł ze strony Magistratu Straż prawie, że nie otrzymała wcale. Uchwalony przez Magistrat w dniu 30.11 — 23 r. statut o podatku miejskim na rzecz Straży ogniowej, a polegający na pobieraniu 3 proc. od sumy składki ubezpieczeniowej od nieruchomości, powołany został podobno dawno do zatwierdzenia przez władze wojewódzkie i centralne, niestety, do dziś nic więcej o tem nie słyszano.

Uręgulowanie owej więc kwestji finansowej z Magistratem będzie jednym z najpilniejszych przyszyłych zadań Zarządu.

Sztab Straży odbył 8 zebrań, wszystkie pod osobistym przewodnictwem komendanta Straży, p. F. Karśnickiego. Na zebraniach tych rozpatrywano i decydowano sprawy, dotyczące się korpusu strażackiego.

W ciągu roku odbyło się 10 prób ogólnych, do pożarów alarmowana była Straż 13 razy, przyczem czynną była przy 10.

W dniu 4. marca odbyły się kursy przeszkolenia dla naczelników oddziałowych i ich zastępców, prowadzone przez instruktora Związku Floriańskiego. Niezależnie od tego wicekomendant straży, p. K. Szpecht, gorliwy zwolennik pracy strażackiej, prowadził ćwiczenia w sali

dla członków sztabu, był instruktorem nowoorganizowanej Straży, wojskowej w Szczypiornie i fabryki pluszu w Kaliszu.

Oprócz powyższego Straż 5-cio krotnie występowała przy uroczystościach narodowych i społecznych, 4 razy, zaś była reprezentowana przez delegację.

W dniu 1 stycznia 1923 r. Straż liczyła 3 członków honorowych i 296 czynnych, w ciągu roku zapisało się 23, wykreślono przez Zarząd 1, zmarło 8, wyjechało 2, a zatem na dzień 1-go stycznia 1924 r. Straż liczyła ogółem 311 członków.

W ciągu roku zmarli druhowie: śp. Konstanty, Mankiewicz, Michał Papuziński, Marecki Olszewski, Józef Muszyński, Alfred Mühring, Józef Dziedzic, Julian Wulich i ostatni z założycieli — Gustaw Rudolph.

Wszystkim powyższym druhom Straż ogólnie oddała należny hołd, odprowadzając ziemskie ich szczątki na miejsce wiecznego spoczynku.

Członków ofiarodawców w dniu 1.1 1923 r. było 152, w ciągu roku przybyło 18, zmarło 3, pozostało zatem na 1.1—24 r. zaledwie 167.

Dochód kasy wynosił (w okrągłych cyfrach) 372 miliony mk., rozchód 250 mil., saldo na 1 stycznia 122 miliony.

Nikły był stan kasy zapomóg dla strażaków: dochód 6779759 mk., rozchód 3994,130, saldo zatem wynosi 2785629 mk.

Na zasilenie fundusów urządzane były specjalne atrakcje: kiermasz, maskarada, sprzeżenie atrakcyjna zabawa.

W ciągu roku odbyły się dwa ogólne zebrania: zwyczajne roczne, oraz nadzwyczajne w celu powzięcia uchwały do Sejmu o wprowadzenie do ustawy samorządowej obowiązku utrzymania Straży przez urzędy, komunalne.

Sekretariat wysłał w ciągu roku 136 różnych listów, podań itp.

Po odczytaniu powyższego sprawozdania, skarbnik Straży, p. Kozłowski i skarbnik Kasy, zapomóg p. W. Pawłowski odczytali sprawozdania kasowe.

Przechodząc do następnego punktu porządku dziennego, ustalono na wniosek zarządu składkę dla członków-ofiarodawców minimum po 1 złotym miesięcznie, od członków czynnych po 1 złotym kwartalnie (na kasę zapomóg, ubezpieczenie od wypadków i Związek Florjański).

Z kolei druh Zelter referował sprawę ubezpieczenia strażaków od wypadków w Pol. Dyr. Ubez. Wz. na dogodnych i korzystnych warunkach. Wniosek został jednogłośnie zaakceptowany.

Na wniosek druha Kozłowskiego postanowiono przyjmowanie udziału w pogrzebach członków-ofiarodawców przez delegację Straży ze sztabem.

Przyjęto wniosek wyjaśniający, że członkowi ofiarodawcom przysługuje prawo noszenia czapki strażackich na wszelkich uroczystościach strażackich.

W dalszych woliach wnioskach przyjęło do wiadomości likwidację kooperatywy strażackiej (krótki był jej był) otrzymaną sumę udziałowcy postanowili złożyć Zarządowi na zakup materiałów w celu zapoczątkowania jednolitego umundurowania strażaków. Jednocześnie, na tenże cel na wniosek druha Bronisława Składanowskiego, strażacy postanowili wpłacić po 10 milionów do dnia 1 maja rb.

Zebranie zakończono pięknym czynem, mianowicie, dla pewnego chorego długoletniego strażaka zebrano 80 milionów mk., oraz dla wdów i sierot po tragicznie zmarłych strażakach w Łodzi — 125 milionów.

Na tem ogólne zebranie zostało zamknięte o godz. 6 wieczorem.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEN METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ” Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 16 kwietnia 1924 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	748.0 m.m.
2) Kierunek wiatru	S
3) Prężność wiatru	5m/s.
4) Stan nieba	Zachm. nieznaczne
5) Wilgot. bezwzględna	6.3 m.m.
6) Wilgot. względna	78%
7) Temp. powietrza	+8.2
8) Ilość opadów	nie było
9) Najwyż. temp. z doby ubiegł. i dzisiejsz.	+17.5
10) Najniż. temp. z doby ubiegł. i dzisiejsz.	+2.9

KRONIKA

ZJAZD RZEMIEŚNICZY.

Przygotowawcze prace Komitetu Zjazdu Rzemieśniczego odbywają się w pełnym toku. W ciągu bieżącego tygodnia zostały już porozysyłane zaproszenia do wszystkich Chrześcijańskich Towarzystw Rzemieśniczych i Cechów na terenie Województwa łódzkiego. Po zawiązaniu kontaktu z Centralnym Towarzystwem Rzemieśniczym w Warszawie oraz z pp. Posłami na sejm Rudnickim i dr. Ilskim, ustalono program prac Zjazdu.

Na Zjeździe zostaną wygłoszone następujące referaty:

Poseł J. Rudnicki — o organizacji rzemiosł

Poseł dr. K. Ilski — zadanie bierzące w organizacji rzemieślniczej

Inż. S. Kwasięborski — o ustawodawstwie rzemieślniczym.

Wyloniona z pośród Komitetu Sekcja gospodarcza krążyła się celem zapewnienia możliwie jaknajwiększej liczby noclegów dla przyjezdnych rzemieślników.

JAJKO WIELKANOCNE U RZEMIEŚL. CHRZESCIAJANSKICH.

Zarząd Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezw. Św. Józefa zaprasza swych członków na jajko świecone w dniu 20 bm. o godzinie 3 po poł.

ZMIANY.

Jak nas informują Komendant Podokręgu Związku Strzeleckiego Kalisz, p. Piotr Wilczyński poświęcając się wyłącznie pracy społecznej, złożył swoją rezygnację ze stanowiska profesora gimnazjum żeńskiego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w Kaliszu.

PRZEDSTAWIENIE W WIEZIENIU.

W ubiegłą niedzielę, o godz. 6 wiecz., odbyło się przedstawienie w więzieniu miejscowym na dochód Patronatu nad więźniami i urzędem „Świecącego”.

Słowo wstępne, w związku z koniecznością utworzenia Towarzystwa — (Patronatu) opieki nad więźniami, zwolnionymi z więzień, wypowiedział prokurator sądu okręgowego p. Wiśniewski. Wyjaśniwszy celizadania T-wa, p. prokurator prosił o poparcie takiego T-wa przez zapisanie się na członków, co też pierwszy uczynił, a za śladem tym poszedł cały szereg obecnych na przedstawieniu.

Składka roczna wynosi zaledwie 3 złote. Następnie pracownicy więzienia odegrali z powodzeniem wesołą komedię 1-aktową Mozera pt. „Tatusz pozwolił”, a więźniowie (3 osoby) komedię Przybylskiego pt. „Schadzka”. Wieczór zakończyły kuplety pewnego więźnia w roli „Antka z Bahut”.

AUDYCJAMUZYKI RELIGIJNEJ.

Pod powyższym tytułem odbył się w ubiegłą niedzielę w miejscowym kościele ewangelickim koncert religijny, na który przybyło b. liczne grono słuchaczy, żadnych usłyszenia pięknych utworów muzyczno-religijnych.

Program bardzo hojny (14 numerów) rozpoczął grą na organach p. Jasiński odegraniem „Koncertu-fletu” — Rincka, poatem odegrał pięknie preludjum F-dur tegoż kompozytora.

Artystyczny zespół pp. Wilkomirskich odegrał a) „Trio B-dur” (Schuberta), b) arje Bacha (wielonczela i organy), c) „Modlitwa” (Bismoll cz. II), d) „Cansonette” — Czajkowskiego (Koncert, skrzypcowy cz. II).

Śpiewy solowe: p. Nina Mamrothówna, będąca przy znakomitym głosie, odśpiewała „Ave Maria” Gounoda (solo sopran), „Melodje” — Chopina, oraz wespół z panią Lucją Fuldową — „Pieśń pod krucyfiksem” — Fauze. Poatem p. E. Krell (solo baryton) odśpiewał pieśń Galla pt. „Jest sobie kosiarz — śmierć się zwie”, oraz „Modlitwa Pańska — Moniuszki.

Trzykrotnie wystąpił chór mekzi Ewang. T-wa Śpiewaczego, pozostający pod dzielnym kierownictwem dyrygenta p. J. Cepell’ego. Wykonano starannie, z wielkim uczuciem a) „Dzwony świąteczne” — Abta, b) „Pieśnią moją — Bóg” Beethovena, oraz na zakończenie piękną i potężną w kompozycji pieśń Gebhardta pt. „Lud Boży nie ustaje”.

Całość koncertu religijnego, pomimo, że trwał półtorej godziny, sprawiła na słuchaczy piękne wrażenie.

CZWARTEY BIEG OKRĘŻNY „KURJERA POLSKIEGO”.

W pierwszą niedzielę po Wielkiej Nocy, tj. dnia 27 kwietnia br. o godz. 1 po poł. odbędzie się okrężny bieg „Kurjera Polskiego”. Trasa wynosząca około 6.400 mtr. biegnie

następującymi ulicami: Wiadukt, Bulwary Kościuszkowskie, Zjazd, Plac Zamkowy, Senator ska, Pl. Teatralny, Wierzbowa, Niecała, ogród Saski, Marszałkowska, Sienkiewicza, Plac Napoleona, Szpitalna, Bracka, Aleje Jerolimskie, Aleja 3-go Maja. Starticelownik na wiadukcie przy moście Poniatowskiego. Ulice brukowane są drzewem oraz kostką granitową, na bulwarach asfaltowy troleuar.

Zawody dostępne są dla wszystkich, zarówno członków klubów sportowych jak i niestowarzyszonych.

Klub zwycięzcy, o ile on jest stowarzyszony, zaś dla niestowarzyszonego sam zwycięzca zostaje na przeciąg 11 miesięcy posiadaczem wędrownego srebrnego pucharu, ufundowanego przez Redakcję „Kurjera Polskiego”. Klub, zawodnicy którego trzy razy zdobędą puchar, zaś dla niestowarzyszonych, gdy ten sam zawodnik trzy razy wyjdzie zwycięzcą — staje się właścicielem pucharu. Nazwisko każdorazowego zwycięzcy wyryte zostaje na podstawie pucharu. Prócz nagrody wędrowniej — pierwszych szesciu zawodników otrzymuje okazałe żetony.

Organizacja biegu zajmuje się Warszawski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Zgłoszenia przyjmuje tenże Związek do dnia 23 kwietnia. Adres: Warszawa, Wiejska 11. Wpisowe 1 złoty, od zawodnika. W zgłoszeniu winno być wymienione: imię i nazwisko zawodnika, przynależność klubowa, ewentualnie zaznaczenie, że jest niestowarzyszony, wiek, zajęcie, miejsce zamieszkania oraz wzmianka, czy ma kwatere, czy też chce ją otrzymać.

Zawodnicy stawić się mają w dniu biegu o godz. 11 rano w V gimnazjum miejskim w Alei 3-go Maja Nr. 18, gdzie odbędzie się badanie lekarskie zgłoszonych biegaczy. Bez badania lekarskiego nikt do biegu dopuszczonym nie będzie. W tymże lokalu mieścić się będzie szatnia, z której zawodnicy poprowadzeni zostaną na start.

Z Kalisza do tego biegu T. S. Prośna zgłosiło jednego zawodnika.

KRADZIEŻ.

Służąca Paulina Werner, Dobrzecka 19, zawiadomiła policję o wykradzeniu jej wczoraj po południu na Nowym Rynku z kieszeni żakietu przez pewnego wyrostka 16 milionów marek. Sprawca jest też znany policji i poszukiwany przez urząd śledczy.

Wogóle policjanci winni zwracać bacniejszą uwagę, również społeczeństwo, na grasującą bandę młodocianych łobuzów, którzy w biały dzień wchodzą na wozy i kradną, co się da, zmykając zwykle bezkarnie przy dziwnym niezłym śmiechu przechodniów.

WIADOMOSCI LITERACKIE.

Ukazał się Nr. 15 „Wiadomości Literackich”. Na jego treść składają się: artykuł S. Na pierśkiego „O rewolucji w poezji”, rozmowa ze St. I. Witkiewiczem, oraz szereg artykułów informacyjnych: „Legenda błękitnego kraju” J. Kurka, „J. J. i jego Utisses”, „Rosja a Europa”, „Głos Amerykanina o literaturze polskiej”, W odcinku: dalszy ciąg morskiej noweli J. B. Rychlińskiego „Błękitne dziwo”. W dziale recenzji m. in. ekscentryczna sylwetka St. I. Witkiewicza pióra Z. Stryjeńskiej, sprawozdanie kinowe K. Irzykowskiego, który objął ten dział w „Wiadomościach” na stałe, teatralne — A. Słonimskiego, wreszcie nowa rubryka: „Przegląd prasy”.

I konkurs „Wiadomości” został rozstrzygnięty. I nagrodę otrzymała K. Beylinówna, II W. K. iński, III A. Nowakówna, IV J. Muszkowski, V L. Galle, VI F. Portney.

Blizsze zestawienie cyfrowe rezultatów konkursu poda Nr. 16 „Wiadomości”.

GIELDA WARSZAWSKA.

New-Jork	9,300,000
Londyn	40,050,000
Belgia	490,500
Paryż	570,000
Szwajcarya	1,632,500
8% pożycz. złota	14,000,000
4% pożycz. prem.	1,000,000
Bony złote S. II A.	1,400,000
Frank zł. pols. na 164	1,800,000
" " " " " 174	1,800,000
Listy Tow. Kr. Ziem.	38,000,000

Składajcie ofiary na inwalidów wojennych.

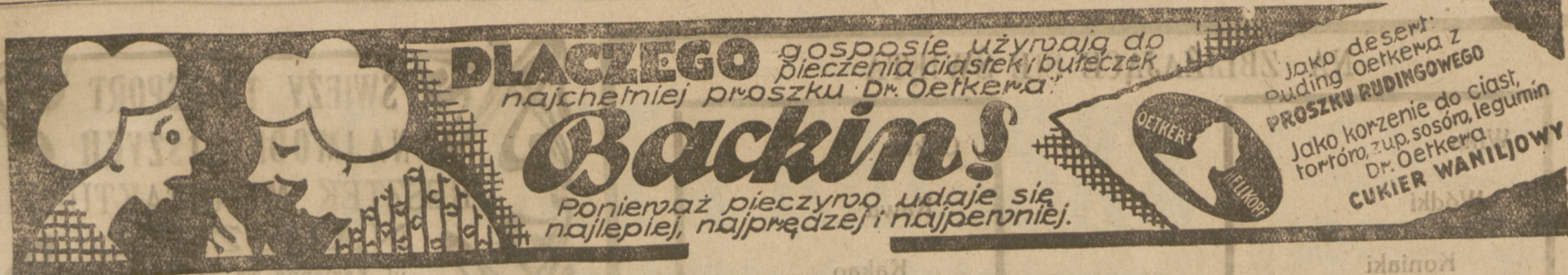
DLACZEGO gospoście używają do pieczenia ciastek i bułeczek najchętniej proszku Dr. Oetkera?

Backin!

Ponieważ pieczywo udaje się najlepiej, najprędzej i najpierwniej.

Jako deser: Puding Oetkera z **PROSZKU RUDINGOWEGO**

Jako korzenie do ciast, torróro, zup, sosów, legumin Dr. Oetkera **CUKIER WANILJOWY**




Czas święconki się zbliża trzeba więc zaopatrzyć się

74 nagrody

w Kasprowicza

wódki białe, wytrawne, wypalanki, konjaki, likiery. Proszę żądać wszędzie!!!



Rok założ. 1888

H. BISKUPSKI - Główny Rynek

poleca:

Znakomite wódki Zdzisława hr. Tarnowskiego w **DZIKOWIE**

żytniówkę, starkę, wiśniówkę pomarańczówkę i inne.

Wypróbowanej dobroci

WINA WĘGIERSKIE i FRANCUSKIE

własnego importu.

684

Choroby Piersiowe
Kaszel, duszność, dy-
chawicę i t. p.

Skutecznie leczą:

Balsam Thiocolan Age
i **Balsam Thiocolan**
Age z Phytiną.

Są to znakomite leki przeciwko wszystkim chorobom płucnym. Używać za poradą lekarza. Sprzedają Apteki i składy apteczne. 80



! Na sezon przedświąteczny !
do firmy

A PIWER

w Kaliszu, ul. Babina 21, telef. 131

nadeszły znaczniejsze transporty szkła i porcelany, przedmioty z których po cenach niższych nabywać można

Talerze płytkie i głębokie tuzin 28 milj.
„ deserowe „ 18 milj.
„ kempotowe „ 12 milj.

Hurtowa sprzedaż
szkieł do
669 lamp



ZĄBKOWICE

Tow. Akeyinego
Ząbkowieckiej fa-
bryki szkła

Ceny niższe.

Ceny niższe.



FABRYKA OGRODZEŃ DRUCIANYCH

J. SZCZEPIKA

W KALISZU,

ul. Młynarska 9, (obok cmentarza) dom własny.

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jak to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkótek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i zwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.

CENY PRZYSTĘPNE.

627

Więści Nowe

TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI (BEZPARTYJNY) ZAWIERA CIEKAWĘ BARDZO WIADOMOŚCI.

Daje najszybsze i najdokładniejsze informacje z kraju i zagranicy, posiada swoich korespondentów we wszystkich większych środowiskach Polski i stolicach świata.

ADRES: Red. Warszawa, Sienna 29, m. 7.
Konto czek. P. K. O. 8919.

Prez. kwart. z przesyłką 4.500.000 mk.

681

W SOBOTĘ, DNIA 12 KWIETNIA r.b. ZOSTAŁ OTWARTY
Skład przyborów fotograficznych, obrazów i ram

P. F.

A. Bałaszkiwicz

w Kaliszu, Marjańska, róg Łaziennej.

689

NA ZBLIŻAJĄCE SIĘ ŚWIĘTA

Wina

Wódki

Koniaki

Likiery

Rumy

Cukier

Kawa

Kakao

Herbata

Słodycze

POLECA:

Aleksander
UlrychKALISZ,
ul. Wrocławska 36,
telef. № 171.

Rodzynki

Migdały

Wanilja

Drożdże

Kompoty

1 litr Curacao tr. sec
Baczewskiego i 1 litr
Bernardine (Benedicti-
ne) Baczewskiego tyl-
ko do świąt dwa litry
razem 24 miliony.Sprzedaż na weksle bez doliczania
procentów za dyskonto

WYBOROWE SMAKI DO WÓDEK

POMARAŃCZE, DAKTYLE, JABŁKA

689

ŚWIEŻY TRANSPORT
NAJMODNIEJSZYCH
RESZTEK MANUFAKTURY
NADSZEDŁul. Łazienna Nr. 13, II piętro
Ceny fabryczne. Wielki wybór.

Zgubiono w Koninie

2 weksle po 500 złp

wystawione 15-go kwietnia
przez Karola Wierusz Kował-
skiego na zlecenie Syndykatu
Rolniczego Kaliskiego, płatne
15-go czerwca 24 r. Znalazcę
uprasza się o łaskawe oddanie
w Syndykacie w Koninie. Po-
wyższe weksle w obcych re-
kach są bezwartościowe. 721

Kupię

pianino

używane w dobrym stanie
Młynarska 13, m. 41. p. 724

Zginał paszport

wydany przez urząd gm. Mar-
chwaaz na imię Stanisława
Kolendowicza rocz. 1905. 720

Zginęła książka wojskowa

wydana przez P.K.U. (w Kali-
szu na imię Antoniego Pilars-
kiego rocznik 1901. 723

MŁYN PAROWY

nowoczesny z maszyną La-
uza i willą o 5 pokojach, z
gospodarstwem 18 morgo-
wem, konie, krowy it.d. przy
stacji kolejowej w bogatej
okolicy ks. Poznańskiego
zaraz do sprzedania za ce-
nę 90 miliardów, przy wpła-
cie 70 miliardów, reszta do
umowy. Bliższych informa-
cji udzieli Zarębski, Tłoki-
nia gm. Opatówek. 700

MEBLE

można kupić o 20% taniej
na święta: trema, otomany,
kozetki, kanapy, salony: ma-
choniowy czarny, dębowy,
sypialnię białą, jadalnię, klu-
by, gabinety, krzesła wie-
deńskie, stoliki do kart etc.w Magazynie Mebli
Wrocławska 45. 655

MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

„AMERYKA”

Pod Redakcją Mieczysława Tuleji.

UKAZAŁ SIĘ BOGATO ILUSTROWANY Nr 3 za marzec 1924

TREŚĆ ZESZYTU:

Wynaradawianie się wychodźstwa w Ameryce. — Port w Gdyni. — Wilson i Lenin. — Tradycje Marynarki Polskiej, Myśli Amerykańskie. — Nasza Propaganda Zagraniczna. — Osteopatja, Nauka Nowa, Dziwna. — Historia „Czarodzieja Elektryczności”. — Kłopoty Forda ze Światem Żebrzącym. — Jerzy Washington. — Skandal Naftowy w Ameryce. — Czego Wymaga się od Kobiety w Ameryce. — Uczony Amerykański o Naszej Sytuacji Finansowej. — Estetyka Książki Amerykańskiej. — Oferty i Zapytania z Ameryki. — W Gościnie u „Wuja Sama.” — Za Atlantykiem. „Gwiazdy i Dolary.” — Wiadomości różne.

W numerze następnym ogłoszone będą **WARUNKI KONKURSU** na nową nazwę dla „Ameryki”

4 Nagrody — Ogółem mk. 5.000.000.000.

Cena zeszytu mk. 2.000.000, (z przesyłką mk. 2.300.000).

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Nowy Świat 74 (Pałac Staszica). Konto P. K. O. № 7, 136.